

KOLEJNE ROZWIĄZANIA DLA KÓŁ GOSPODYŃ WIEJSKICH

O nowych możliwościach rozmawiamy z **Wiceminister Inwestycji i Rozwoju Anną Gembicką**.

W zeszłym roku weszła w życie ustawa o Kołach Gospodyń Wiejskich, jakie nowe możliwości uzyskały gospodynie?

Ustawa pozwoliła Kołom na uzyskanie osobowości prawnej poprzez wpis do Krajowego Rejestru KGW, a to oznacza wiele nowych możliwości w zakresie uzyskania środków na działalność - poprzez granty czy dotacje. Koła mogą także uzyskać środki w wysokości od 3 do 5 tys. zł na swoją działalność statutową. W tym roku na ten cel przeznaczymy aż 40 mln zł. Co ważne, od tego roku rejestrować mogą się także Koła w miastach do 5 tys. mieszkańców. Natomiast jeśli chodzi o dochody KGW przeznaczone na działalność statutową, to skorzystają one także ze zwolnienia z podatku VAT do 200 tys. zł, nie muszą posiadać kasy fiskalnej i mogą korzystać z uproszczonej ewidencji przychodów i kosztów.

Wspomniała pani o różnych możliwościach uzyskania środków na działalność Kół Gospodyń Wiejskich – gdzie mogą o nie aplikować?

Warto obserwować programy takie jak EtnoPolska czy Kultura Interwencje. Jeśli chodzi o pierwszy program, to można powiedzieć, że jest on szyty na miarę właśnie dla Kół Gospodyń Wiejskich – jego celem jest kultywowanie regionalnych i lokalnych tradycji, można uzyskać środki na organizację wydarzeń promujących kulturę ludową czy też na zakup lub renowację strojów ludowych. Z kolei drugi program skupia się na promowaniu uczestnictwa w kulturze na poziomie regionalnym oraz na upamiętnianiu naszego kulturowego dziedzictwa. Wiem, że wiele Kół już w tym roku skorzystało z tych programów i dzięki temu uzyskały środki na organizację pikników, festynów, warsztatów rękodzielniczych czy kulinarnych oraz na takie inicjatywy jak wydanie książki z przepisami lokalnej kuchni.

Bardzo często mówi pani o działalności na rzecz rozwoju lokalnych społeczności, rolnictwa, polskiej tradycji. Skąd zainteresowanie tymi tematami?

Przede wszystkim wynika to z moich własnych doświadczeń – pochodzę z małej miejscowości pod Włocławkiem, z rolniczej rodziny. Doskonale wiem jaka trudna jest praca w tym sektorze, jak często nieprzewidywalne warunki pogodowe mogą zniweczyć całoroczną pracę rolników – moja rodzina także tego doświadczyła. Przed polską wsią



stoi wiele wyzwań, ja staram się skupiać przede wszystkim na rozwijaniu działalności lokalnej, bo mamy tutaj bardzo dużo do zaoferowania. Blisko współpracuję z wieloma Kołami Gospodyń Wiejskich i kiedy widzę siłę i zapał tych pań, te mnóstwo pomysłów, ale przede wszystkim wzajemną solidarność i gotowość do pomocy innym w trudnej sytuacji, jestem pod wielkim wrażeniem. Bardzo często to właśnie takie organizacje jak Koła Gospodyń Wiejskich czy Ochotnicze Straże Pożarne są tymi miejscami, gdzie mieszkańcy wsi i miasteczek poprzez swoje codzienne działania promują kulturę, inspirują różnicowanymi tradycjami, pokazują, jak wiele oferuje nasza polska ziemia. I po stronie Rządu jest wielkie zadanie, aby taką działalność jak najlepiej wspierać.

Jakie są pani plany w zakresie działań dla Kół Gospodyń Wiejskich??

Planuję zorganizowanie w całej Polsce spotkań dla KGW, połączonych z warsztatami i szkoleniami, chociażby z przygotowywania wniosków do programów grantowych i dotacyjnych. Oprócz tego razem z Ministerstwem Zdrowia pracujemy nad programem mającym na celu działania z zakresu profilaktyki zdrowotnej na wsi, czego elementem także będą spotkania i szkolenia. Planuję też szereg działań związanych z promowaniem i pokazywaniem działalności Kół – czy to w zakresie tradycji kulinarnych, czy też rękodzielnictwa, ale także działalności społecznej, charytatywnej i kulturalnej. Na pewno nowych możliwości dla gospodyń będzie bardzo dużo i mam nadzieję, że jak najwięcej pań z nich skorzysta.